

Spotkanie w siedzibie Oddziału PTTK w Koninie  
w sprawie cmentarzyka z I wojny Światowej przy ul. Szpitalnej w Koninie  
PROTOKÓŁ

Obecni:

Lp.	Imię i nazwisko	Reprezentant
1	Małgorzata Werhun-Popiołek	Architekt krajobrazu
2	Jadwiga Szymczak	przewodnik PTTK, emerytowana nauczycielka, wieloletni społeczny opiekun cmentarza
3	Zygmunt Kowalczykiewicz	jeden z założycieli Muzeum Regionalnego PTTK w Koninie, autor inwentaryzacji cmentarza*
4	Bartosz Kielbasa	członek TPK, publicysta w regionalnym czasopiśmie KONINIANA <a href="http://www.koniniana.netstrefa.com.pl">http://www.koniniana.netstrefa.com.pl</a>
5	Tomasz A. Nowak	członek TPK, autor <a href="http://www.konin-starowka.pl/">http://www.konin-starowka.pl/</a>
6	Andrzej Łącki	prezes Oddziału PTTK w Koninie, pracownik Wydziału Spraw Społecznych UM w Koninie
7	Wanda Gruszczyńska	członek PTTK i TPK, webmaster <a href="http://konin.pttk.pl">http://konin.pttk.pl</a>

TPK - Towarzystwo Przyjaciół Konina

PTTK - Polskie Towarzystwo Turystyczno – Krajoznawcze (około 250 członków)

UM - Urząd Miejski w Koninie

\* Z. Kowalczykiewicz *Zapisano w betonie. Cmentarz wojskowy z okresu pierwszej wojny światowej w Koninie*, Konińskie Zeszyty Muzealne, t. 3, 2006

Zebranych powitał gospodarz obiektu, prezes Oddziału PTTK w Koninie Andrzej Łącki przedstawiając uczestników. Poinformował, że spotkanie dotyczy tylko zieleni i stanu ścieżek na terenie cmentarzyka (naokoło wałów tereny są prywatne bądź oddane w dzierżawę parafii, poza drogą dojazdową, która wejdzie w zakres odrębnego projektu). Również inni specjaliści zajmą się konserwacją kamienia i betonu.

1. Pani Małgorzata Werhun-Popiołek przedstawiła swoją koncepcję zagospodarowania zieleni na terenie cmentarzyka na podstawie przyniesionego rysunku.
2. Wanda Gruszczyńska zgłosiła zastrzeżenia:
  - a/ cmentarze z I wojny światowej (których mamy liczne przykłady w Polsce i poza jej granicami) były zakładane z konkretną myślą artystyczną
  - b/ drzewa jako samosiejki (nie planowane w koncepcji artystycznej) należy usunąć
  - c/ drzewa należy również usunąć z powodu rzucania cienia na elementy nagrobków i zrzucania liści
  - d/ dziką tarninę na zewnętrznych zboczach obwałowań należy przywrócić jako element pierwotnej koncepcji artystycznej
  - e/ nawierzchnie między grobami należy zagęszczać i dróżki można utwardzać, ale nie może być wystających krawężników.
3. Zygmunt Kowalczykiewicz: koncepcja podoba mi się, ale należy wyciąć drzewa i uzupełnić skarpy tarniną. Tarnina musi być strzyżona do uzgodnionej wysokości. Ścieżki utwardzone żwirem (piaskiem) mogą być, byle na równym poziomie, bez jakichkolwiek płyt i wystających krawężników. Monitoring ochroni obiekt przed wandalami. Trawa na cmentarzu powinna być dzika, aby ustrzec się od częstego koszenia. Popieram zagęszczenie gruntu między płytami, aby zapobiec wyrastaniu chwastów.
4. Tomasz A. Nowak: w latach 60. i 70. XX wieku z dziećmi ze szkoły podstawowej przy ulicy Kolskiej z panią Jadwigą Szymczak porządkowały cmentarz. Wówczas widział jego stan. Dobrze, że groby stojące na środku wróca dalej na północ, na poprzednie miejsce. Należy sprawdzić szerokość rowu w tym miejscu, aby płyty nie zsuwały się do niego, lecz leżały poziomo. Może trzeba podsypać grunt.
5. Jadwiga Szymczak przypomniała, że cmentarz przed II wojną światową był szanowany, była brukowana "kocimi łbami" droga dojazdowa, wokół pola prywatne i nikt nikomu nie wchodził w cudzą własność. "Kocie łby" zachowały się zapewne pod darnią na odcinku do płotu parkingu. Pani Jadwiga widziała, że podczas tworzenia parkingu stary bruk był zerwany.
6. Pani Jadwiga Szymczak stwierdziła, że napis na płycie pośrodku cmentarza zawiera błędny zapis i należy środkową płytę usunąć. Tej płyty nie było w pierwotnej koncepcji cmentarza. Tablica informacyjna powinna znaleźć się obok drogi dojazdowej i być zgodna z pozostałymi tablicami informacyjnymi w mieście.

7. Tomasz A. Nowak stwierdził, że poprzez obwałowanie cmentarzyka przebiega dzika ścieżka i należy zapobiec jej wydeptywaniu. Posadzenie tarniny powinno zniechęcić chodzących skrótami. Ogrodzenie płotem nie jest brane pod uwagę. Tomek Nowak mówił o zamiarze zamontowania kamer na ścianach plebanii, ta kwestia pojawiła się na spotkaniu po uroczystościach w ubiegłym roku, ksiądz obiecał się skontaktować i dotychczas tego nie zrobił. Monitoring zapobiegłby aktom wandalizmu - zwłaszcza że okna plebani są na cmentarzyku.
8. Pani Jadzia stwierdziła, że teren wewnątrz kamiennego muru był niższy od poziomu schodów i do środka trzeba było zeskoczyć. W ciągu lat teren w środku podwyższył się (trawa, zeschnięte liście). Przez to murek jest rozsadzany przez napierającą darrń. Wg pani Jadzi trawy na cmentarzu kiedyś nie koszone. Wprowadzenie pasów trawy "wimbledon" spowodowałoby konieczność częstego koszenia. Lepiej zostawić dotychczasową trawę i kosić tylko kilka razy w roku.
9. Pan Zygmunt Kowalczykiewicz nie potwierdza niższego poziomu gruntu w środkowej części i uważa, że stan obmurowania nie zależy od poziomu ziemi wewnątrz podwyższenia. Natomiast potwierdza, że krzewy tarniny były bez owoców nadających się na wino. Cytat "na wiosnę całe wały były białe". Trawa była koszona rzadko.
10. Jadzia Szymczak i Bartosz Kielbasa zapytali: kiedy będzie można odtworzyć tą drogę do cmentarza. Andrzej Łacki stwierdził, iż w momencie kiedy parafia ukończy budowę kościoła i stworzy parking z prawdziwego zdarzenia, wówczas będzie można odtworzyć połączenie cmentarzyka z pozostałą infrastrukturą. Wspomniał, że to jest już inna kwestia.
11. Pani Jadwiga Szymczak przypomniała, że na stan nagrobków wywiera wpływ zacienienie. Gdy w latach 70. XX w. nagrobki rosyjskie były zarośnięte, nabrały barwy zielonej. Po awanturze u konserwatora zabytków nagrobki oczyszczono z krzaków i wycięto drzewa, mchy zniknęły i nagrobki przestały być zielone. Drzewa porastające teren cmentarzyka są samosiejkami i należy wrócić do historycznego stanu zadrzewienia. Krzewy tarniny należy przywrócić, jeśli nie inaczej, to przynajmniej w formie strzyżonego żywopłotu. Krzewy wokół cmentarza (dzika tarnina) należały do jego wystroju i były naturalnym ogrodzeniem.
12. Wanda Gruszczyńska zwróciła uwagę, że drzewa nr 20, 26, 29, 30, 35, 48, 50 i 51 są nad płytami lub zbyt blisko nich i należy je koniecznie usunąć. Tomasz A. Nowak, Z. Kowalczykiewicz i J. Szymczak poparli ten wniosek.
13. Padło zdanie odnośnie nasadzenie iglaków lub nowych drzew lepszych gatunków. Z. Kowalczykiewicz stwierdził, iż mogłyby to być dęby, bo wolno rosną. Zastanawiano się, czy ściąć drzewo tego gatunku rosnące w obrębie cmentarza (bodajże nr 70) - czy nie jest pomnikowe. Tomek i Jadzia stwierdzili, iż można to zrobić, bo ma ono około 50 lat.
14. Pani M. Werhun-Popiołek konsultowała projekt z konserwator przyrody panią Sobierajską i stwierdziła, że nie uzyska się od konserwator przyrody zgody na wycięcie wszystkich drzew. Pan Z. Kowalczykiewicz zauważył, że drzewa o średnicy do 20 cm można wycinać bez zgody. Zebrani stwierdzili, że o ilości drzew na cmentarzysty nie powinien decydować konserwator przyrody, ale pierwotny stan budowli.
15. Zebrani wyrazili żądanie, aby starać się wrócić do pierwotnego stanu cmentarza.

Konkluzja:

- A. Zebrani z uznaniem przyjęli propozycje uporządkowania terenu cmentarzyka.
- B. **Nie zgadzają** się na pozostawienie drzew i na brak dzikiej tarniny.
- C. Popierają utwardzenia i zagęszczanie gruntu w miejscach położenia płyt i ledwo czytelnej alejki. Różnice nawierzchni mogą być wydzielane, lecz w sposób niewidoczny dla oka.
- D. Wnoszą o kontynuowanie działań mających na celu konserwację cmentarza i rewitalizację jego otoczenia.

Załączniki: fotografie

Na tym spotkanie zakończono.

Protokołowała Wanda Gruszczyńska, uzupełnienia Bartosz Kielbasa  
2010-11-26